№ 122. Łódź, Czwartek 6 maja 1920 roku. Cena 80 fen. Rok I.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. O. 60143

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie mk. .— 20 kwartalnie mk 60.— rocznie mk. 240.—

Cena numeru pojedyńczego 80 fen.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.
Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wiecz.
Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 5—7 po poł. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Przed tekstem mk. 5.00, w tekście mk. 6.00, po tekście reklamy mk. 3.00, nekrologi mk. 2.00, zwyczajne 2.50 fe za wiersz petitowy jednołamowy.
Ogłoszenia drobne 40 f. za wyraz, dla poszukujących pracy 30f
. Ogłoszenia nadesłane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Z Niemiec porewolucyjnych.

Prawodawstwo robotnicze w Niemczech przedrewolucyjnych było dalekie od doskonałości z punktu widzenia robotnika.

Wprawdzie ustawodawstwo ubezpieczeniowe stało wyżej niż gdzieindziej, to wszakże ogólne prawodawstwo, określające stosunek między pracownikiem a przedsiębiorcą, niewiele się różniło od prawodawstw najbardziej zacofanych, jak choćby prawodawstwo rosyjskie.

Dopiero zbliżająca się katastrofa wojenna zmusiła rząd niemiecki do wprowadzenia zmian pewnych w dotychczasowem traktowaniu robotnika: przy uchwaleniu prawa „o służbie pomocniczej" zostali powołani do głosu przedstawiciele organizacji zawodowych robotniczych, a 22 maja 1918 r. został uchylony artykuł ustawy przemysłowej, który groził więzieniem za zmowy, zmierzające do uzyskania lepszych warunków płacy lub pracy.

Przyszła wreszcie rewolucja. I oto do steru rządów przyszli przedstawiciele robotników, częstokroć sami robotnicy, nawą państwową owładnęli szajdemanowcy — odłam socjalistów, daleki jednak zaswyczaj od stosowania recept socjalistycznych z dogmatyzmem naszych „towarzyszy". Poczęto wydawać nowe prawa i nowe rozporządzenia, których celem było dopędzenie pod tym względem prawodawstw bardziej postępowych, wyprzedzenie ich i wprowadzenie praw, odpowiadających nowym warunkom.

Myliłby się jednak ten, ktoby sądził, że socjaliści niemieccy rzucą się do karkołomnych doświadczeń społecznych za przykładem rosyjskich bolszewików, że pójdą drogą, która się tak bardzo uśmiecha polskim pepesowcom i komunistom. Pod tym względem Niemcy zawiodły: przed wydaniem poważniejszej ustawy zbierano tam gorliwie materjał, studjowano pilnie ustawy odpowiednie w krajach obcych oraz poczynione z niemi doświadczenia, — no i pisano wreszcie projekt nowej ustawy. Wydane odezwy niemieckie nie podobałyby się naszym socjalistom, — oceniliby je oni, jako zbyt mało radykalne, zbyt liczące się z wymaganiami życia.

Wzięto się do wydawania ustaw i rozporządzeń w sprawach robotniczych z pośpiechem, jakiego zapuszczanie, panujące w tej dziedzinie, wymagało (nawiasem trzeba zaznaczyć, że u nas zapuszczenie pod tym względem panuje większe jeszcze, ale pośpiechu niemieckiego jakoś nie widać). Pośpiech ten z konieczności pociągnąć musiał za sobą skutki niezbyt pożądane w postaci niedostateczności nieraz formy zewnętrznej wydawanych ustaw i dekretów, niedostatecznej ich jasności i przejrzystości. Często trzeba było wydane rozporządzenia zastępować innemi, wydawać uzupełnienia i wyjaśnienia.

Nie było mowy o opracowaniu odrazu nowego prawodawstwa robotniczego: trzeba było poprzestać na wydawaniu dekretów w różnych sprawach poszczególnych, co naturalnie z konieczności musiało często pociągać za sobą luki w ustawodawstwie, niezgodności i nieporozumienia.

Jeżeli na tle tych nielicznych ustaw i rozporządzeń w sprawach robotniczych, jakie u nas zostały wydane, wynikło mnóstwo całe zatargów i nieporozumień, to łatwo wyobrazić sobie, jak wiele podobnych nieporozumień wyniknąć musiało z powodów analogicznych w Niemczech, gdzie ilość aktów prawodawczych była wielokrotnie wyższa niż u nas.

Zbyt trudno byłoby wyliczać w krótkim artykule wszelkie prawa i rozporządzenia, jakie w danej dziedzinie ukazały się w Niemczech porewolucyjnych; wobec tego z musu należy się ograniczyć do podkreślenia cech najbardziej ogólnych całej dotychczasowej niemieckiej roboty prawodawczej, dotyczącej robotników.

Pierwszą cechą ogólną jest, że pod miano „robotnika" obecnie jest podciągany nietylko, jak poprzednio, pracownik fizyczny, ale także pracownik umysłowy, urzędnik, biuralista, — słowem każdy, kto oddaje swą pracę wzamian za pewną zapłatę.

Cecha druga — to coraz większe usuwanie na plan dalszy indywidualnych umów pracy, a wysuwanie natomiast umów zbiorowych; wola jednostki coraz bardziej jest podporządkowywana zbiorowej woli organizacji zawodowych. Życie gospodarcze w sposób zdecydowany wstępuje w okres panowania związków zawodowych kapitału i pracy.

St. Kret.

Delegacja poznańska w Warszawie.

Bawiła w Warszawie delegacja robotnicza z Wielkopolski, która złożyła premjerowi Skulskiemu sprawozdanie ze smutnych zajść w Poznaniu. Pan Skulski obiecał, że uczyni wszystko, co naród przez usta swych posłów w Sejmie będzie uważał za słuszne.

W delegacji brały udział Z Z.P. z drh. Grzeskowiakiem i Hanżewniakiem, N.S.R. Bartkowskim i Wachowiakiem, Zw. Kolejowców Rzpl. Polsk. z drh. Lejmanowiczem, Rada Związków Zaw. z p. Łukaszykiem, P.P.S. z p. Porankiewiczem. Obecny przy konferencji u prezesa ministrów był p. poseł Rajca, prezes komisji konstytucyjnej oraz p. inżynier Kruszewski, prezes Związku Kolejowców.

Konferencja trwała blisko 3 godziny. Zaraz stamtąd udała się delegacja do Sejmu, gdzie odbyła się konferencja międzyklubowa w obecności komisji Sejmowej, wyznaczonej do zbadania całego zajścia krwawego. Komisję Sejmową tworzą:

Poseł Jan Dąbski, prezes, członek P.S.L., poseł dr. Meissner (N. Demokr.), poseł Zagórski (N.Z.R), poseł Sikora Wojc (N.Z R), poseł Wysocki (Klub Pracy Konstytucyjnej), poseł Bigoński Edm. (Chrz. Dem.), poseł Smulikowski (P.P.S).

Komisja zaraz rozpoczyna swe prace.

Co Niemcy skradli Polsce.

„Sztandar Polski" podaje szkicowe ilość przez Niemców zrabowanego Polsce materjału a mianowicie:

Koni wywieźli Niemcy z Polski za 1,000,000,000 mk., bydła rogatego za 1,600,000,000 mk., owiec 500,000 sztuk, nierogacizny 1,500,000 sztuk.

Z maszyn i narzędzi rolniczych skradli Niemcy: pługów zwyczajnych 400 tys. sztuk, bron, 400 tys. sztuk, kultywatorów 15 tys. sztuk, siewników 1.500 sztuk, żniwiarek 4 tys. sztuk, siewników do nasion 4,750 sztuk, kosiarek 1,500 sztuk, młockarni ręcznych i kieratowych 20 tys. sztuk, młockarni parowych 930 sztuk, lokomobil 930 sztuk, wozów 500 tys. sztuk, łańcuchów 1 miljon 500 tys. metrów, rzędów na konie 1 miljon kompletów, narządzi do koni 20 tys. kompletów.

Sztucznych nawozów skradziono: potasowych 250 tys. tonn, saletrzanych 50 tysięcy tonn, fosfatowych 300 tysięcy tonn.

Drzewa skradli Niemcy: 238 miljonów metrów kubicznych, wełny 12 tys. tonn, przędzy wełnianej 4 tys. tonn, bawełny 38 tys. tonn, przędzy bawełnianej 12 tys. tonn, juty 14 tys. tonn, miedzi 10 tys. tonn, metali dla robienia czcionek 300 tonn, odlewów 50 tys. tonn, szmelcu 20 tys. tonn, blachy żelaznej 8 tys. tonn, skór wołowych 250 tys. sztuk, skór cielęcych 300 tys. sztuk, garbników europejskich 470 tonn, ekstraktów do garbowania 1.300 tonn, kwasu siarczanego 600 tonn, olejów roślinnych 8 tys. tonn, tłuszczów zwierzęcych wołowych i wielorybich 3 tys. tonn, smarów 1 tys. tonn, produktów kauczukowych 70 tonn, worków z juty 500 tys. sztuk, kotłów parowych 36 sztuk, motorów parowych i wybuchowych 50 sztuk, motorów elektrycznych 2,500 sztuk, obrabiarek 2,700 sztuk, urządzeń narzę-

dzi z przewagą żelazną 26 tys. sztuk, urządzeń narzędzi z przewagą miedzi 5 tys. sztuk, urządzeń narzędzi z przewagą innych materjałów 10 tys. sztuk, metali za wyłączeniem stali i żelaza 2 tys. sztuk, pasów skórzanych 1 tys. sztuk, kabli w płótnie konopnem 50 sztuk, powrozów konopnych, bawełnianych i innych 300 sztuk, gremplarek 2 tys. sztuk.

Z kolejek podjazdowych skradziono dla tartaków, cegielni i t. d. na 500 kilometrów szyn, podkładów i odpowiednią ilość taboru, lokomotyw 1400 sztuk, wagonów osobowych 2,100 sztuk, wagonów towarowych 40 tys. sztuk.

Zaznaczyć zaś należy, że jest to tylko szkicowe obliczenie.

—o—

Sąd nad trucicielami.

Przedwczoraj w Łódzkim Sądzie Okręgowym ukończono sąd nad Ratnerami i jego wspólnikami, oskarżonymi o odciąganie w młynie czystej mąki a dosypywanie otrąb i trucie w ten sposób najbiedniejszej ludności naszego miasta.

Nasze jest zdanie, że tego pokroju osobniki byłoby dla sprawy korzystniej skazywać zamiast na długie siedzenie w kozie, na krótkie wiszenie w powietrzu, lecz rozumiemy, że Sąd liczyć się musi z paragrafami prawa i według nich skazywać.

Otóż Sąd Polski skazał trucicieli Władysława i Juljana Ratnerów na 3 lata więzienia, szwagra Ratnera i Kellera na 4 miesiące, wreszcie majstra Jaskólskiego i kontrolera Talkego po 6 miesięcy.

Wyrok zapadł pomimo tego, że ci panowie znaleźli obrońców w osobach mecenasa Kobylińskiego, znanego mecenasa Piotra Kona, a nawet ogólnie znanego i poważanego mecenasa Włodzimierza Wyganowskiego, pomimo tego, że oskarżający Magistrat nie mógł się zdobyć na więcej, niż jednego rzecznika interesów ludności naszego miasta, w osobie p. Władysława Dicksteina, który, zdając sobie sprawę z wagi, bronionej przez się, sprawy, stanął na wysokości zadania i dzielnem oskarżeniem przyparł do muru zbrodniarzy. Lecz sprawy tej za skończoną uważać jeszcze nie można. Bezwątpienia miljonerzy Ratnerowie będą apelowali, niewątpliwie znajdą znów „dzielnych“ i „poważnych“ obrońców, co nie zawahają się rzucić na szalę całą wymowę, by przekonać Sąd, że Ratnerowie są niewinni, jak nowonarodzone dzieci.

I dlatego obowiązkiem Ojców Miasta jest dopilnować, by truciciele ponieśli ostatecznie zasłużoną karę, a obowiązkiem zdrowej opinji publicznej baczyć, kto staje w obronie tego rodzaju indywiduów.

Sprawy robotnicze.

Z przemysłu drzewnego.

W dniu 4 b. m. odbyła się konferencja przemysłowców drzewnych z przedstawicielami Związków zawodowych. Ze strony przemysłowców zostały zaproponowane następujące stawki: mk. 80 dla zwyczajnego robotnika podwórzowego, mk. 90 dla robotników na maszynach i mk. 100 dla rzemieślników wszystkich dekasterji. Stawek tych delegaci Związków zawodowych nie przyjęli. Druga konferencja odbędzie się jeszcze dziś, w czwartek o godzinie 4 po poł. przy ul. Sienkiewicza 15.

Niezależnie od tego zarządy wszystkich Związków zawodowych przemysłu drzewnego, jako to: Polsk. Związku z ulicy Głównej i Zw. Zaw. Rob. Przem. Drzewnego zwołują ogólne zebranie na dziś o godz. 1 w południe w sali przy ul. Głównej nr. 31, w celu omówienia spraw dalszej akcji.

Zebranie delegatów robotn. p zem. włókn. P. P. Z. „Praca“.

W piątek o godz. 6 i pół wieczorem odbędzie się zebranie delegatów wszystkich fabryk należących do Polsk. Zw. Zaw. „Praca“. Wejście za książeczkami członkowskiemi. Komitet wykonawczy prosi o punktualne przybycie.

Zebranie zdunów.

W niedzielę, o godz. 2-ej po poł., w lokalu Polskich Związków Zawodowych przy ul. Głównej 31 odbędzie się ogólne miesięczne zebranie sekcji zdunów. O liczne przybycie tak majstrów jak i czeladzi zdunów prosi Zarząd. Porządek dzienny obejmuje: zagajenie zebrania, wybór przewodniczącego omówienie sprawy cennika, wolne wnioski.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

6 Czwartek	*Dziś* Jana	
	Jutro Domiceli	
	Wschód słońca,	4 m. 22
	Zachód „	7 m. 32
	Wschód księżyca	10 m. 50
	Zachód „	6 m. 26

—o—

Wspominki historyczne.

6. V. 1892. Walka robotników z Moskalami na ulicach Łodzi.

Z życia organizacji N Z R.

Zebranie Zarządu Okręgowego.

W niedzielę d. 9 bm. o g. 11 rano w Klubie NZR. (Piotrkowska 91) odbędzie się zebranie Zarządu Okręgowego.

Sprawy ważne. Listownych zawiadomień nie wysyła się.

Zebranie Prezydjum.

W piątek dn. 7 b. m. o godz. 7 w. odbędzie się w lokalu NZR. (Piotrkowska nr. 91) zebranie prezydjum.

Ze Związków i Stowarzyszeń.

Ze Stow. Nauczycieli Szkół Wyższych i Średnich.

Dziś, o 8.30 m. wiecz. w lokalu Stow. odbędzie się zebranie Sekcji Polonistycznej. Prezydjum Sekcji zaprasza wszystkich pp. wykładających jęz. polski w szkołach średnich. Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Występ St. Wysockiej.

Dziś odegrane będzie „Miłosierdzie“ misterjum K. H. Rostworowskiego.

Publiczność słucha dzieła Rostworowskiego z kontemplacyjnem zainteresowaniem, śledząc bacznie grę wykonawców i zajmujące ewolucje tłumu na scenie i obok sceny.

W piątek odbędzie się pożegnalny występ niepospolitej tragiczki p. St. Wysockiej.

Ostatni koncert popołudniowy. IX-ta Symfonja.

W niedzielę, dnia 9 b. m. na ostatnim koncercie popołudniowym z cyklu symfonji Beethovena, wykonane będzie nieśmiertelne arcydzieło Beethovena z udziałem chórów oraz solistów. Dyryguje Bronisław Szulc. Bilety w księgarni Alfreda Straucha, ul. Dzielna 12.

Teatr świetlny „Nowości“.

„Nowości“ dają dziś po raz pierwszy w Łodzi wspaniały obraz pełen zdumiewających scen, które są ostatnim wyrazem techniki, osiągniętej w kinematografji Ameryki, a więc dramat w 4 częściach „Czerwona Plama“ i farsę w 2 częściach „Match Bokserski“ z królem komików „Charley Chaplinem“.

Odczyty.

O muzeach szkolnych.

W piątek, d. 7 maja r. b. o godz. 7-ej wiecz. w lokalu Związku Nauczycieli Szkół Powszechnych (Andrzeja 4) p. Drabarek wygłosi referat „O muzeach szkolnych“, a p. St. Loba złoży sprawozdanie z wycieczki na Pomorze, oraz omówi sprawę zorganizowania wycieczek dla nauczycielstwa podczas lata.

Z miasta.

Marka polska stale się podnosi.

Wiadomości o sukcesach nowych na Ukrainie wywierają bardzo korzystny wpływ na stan naszej waluty.

Marka polska ciągle idzie w górę, co się objawia stałym znacznym spadkiem dewiz zagranicznych.

Pogotowie opiekuńcze dla dzieci.

(z) Na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej uchwalono przyjąć od rządu „pogotowie opiekuńcze dla dzieci“; instytucję przeznaczoną na chwilowy przytułek dla dzieci zaniedbanych i z występnemi nałogami, które następnie po zbadaniu będą kierowane do odpowiednich zakładów wychowawczych. Połowę kosztów utrzymania „pogotowia“, wynoszącą na rok bieżący około 725,000 marek, przyjęto na ciężar miasta, a resztę pokryje ministerjum opieki społecznej.

Ruch współdzielczy w okolicy.

(k) Ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdziło statut nowego Stowarzyszenia spożywców we wsi Modlica, gm. Gospodarz, pow. łódzkiego. Fakt ten notujemy skwapliwie, jako nader dodatni objaw szerzenia się w okolicy idei współdzielczej wśród włościan.

Rejestracja Stowarzyszeń.

(k) Wojewoda łódzki zwrócił się do Starosty pow. łódzkiego i Komisarza rządu na m. Łódź z okólnikiem, w którym poleca, w celu umożliwienia ścisłego nadzoru nad działalnością Stowarzyszeń, zaprowadzić rejestrację wszystkich Stowarzyszeń, z zaznaczeniem do jakiej kategorji każde z nich należy, a więc czy to—kulturalne, społeczne, polityczne i t. d. Dla uzupełnienia założonego przez Województwo rejestru Stowarzyszeń, Wojewoda poleca sporządzić dokładny rejestr i przedstawić go w jaknajkrótszym czasie.

Młodzież na plebiscyt.

Z przedstawienia urządzonego dn. 3 maja o godz. 4 po poł. przez grono młodocianych amatorów składa E Bartczak, reżyser i założyciel owego kółka 100 mk. na plebiscyt Górnego Śląska a podczas tegoż przedstawienia młodociani amatorzy zebrali pomiędzy Sz. Publicznością na plebiscyt Górnego Śląska mk. 63.35 i 1 korona.

Nowa gazownia miejska.

(k) Celem zrealizowania projektu budowy nowej gazowni miejskiej, magistrat łódzki zapewniony został przez Radę miejską do nabycia od przemysłowców S. Wiznera szeregu planów, przestrzeni 18,200 łokci kwadratowych i ulicy Nowe Sady, takiej że przestrzeni za ogólną sumę—51,000 mk.

„Sprawa robotnicza“.

Ostatni numer przedstawia się nader interesująco poza komunikatami ściśle organizacyjnemi idą artykuły

Mały feljeton.

—

Pochód narodowy w dniu 3-go maja r. b. odbył się w należytym porządku. Zupełnie według przewidzianego programu. Ani na jotę nic nie uległo zmianie. Jest to niewątpliwie zasługa p Lindnera, który przez rok roczne mistrzowanie w czasie uroczystości narodowych nabrał takiej wprawy, że wszystko przezornie umie przewidzieć, wszystkiemu zapobiec.

Cześć mu za to!...

— — — — — — — —

Nastrój był podniosły. Nie zmniejszał go upał, który uperlił potem łysiny starszego pokolenia, które z poświęceniem godnem naśladowania świeciło przykładem młodzieży w ofiarnem spełnianiu „obowiązków“ obywatelskich.

— — — — — — — —

Pochód, jak wąż różnobarwny, pełzł malowniczo w blasku słonecznym. Szkoły męskie w odcieniu ciemnym, pensje żeńskie ustrojone na jasno, szkółki powszechne, ochronki, cechy, bractwa i inne instytucje kulturalno-oświatowe

— — — — — — — —

Malowniczy pochód zamykała godnie pod przewodem pp. Grohmana i Scheiblera łódzka straż ogniowa.

— — — — — — — —

To byli aktorzy. A widzowie? Tych było pełno na ulicach, chodnikach, w rynsztokach, oknach, na parterze, pierwszem piętrze, drugiem piętrze, trzeciem piętrze, na balkonach, dachach, na kominach i. t. d. Co widzowie robili? Rozkoszowali się widokiem malowniczym pochodu, Byli zachwyceni (tego wymaga obowiązek obywatelski). Nawet oklaskiwali... No, zgadnijcie kogo? Młodzież? Łódź jest zbyt materjalistycznie usposobiona, żeby entuzjazmować się widokiem młodzieży! — Wojsko? — Łódź jest zbyt zajęta sprawą pracy organicznej, ażeby romantycznie kochać się w rabatach lancach i chorągiewkach, w dzielnym żołnierzyku polskim. To przystoi panienkom, a nie poważnym obywatelom!...

Jesteście zaciekawieni, kogo Łódź mogła oklaskiwać, nieprawda? — Nie chcę nadużywać waszej cierpliwości, więc powiem krótko i węzłowato — Łódź oklaskiwała... straż ogniową!...

Jak to ładnie, mądrze i patrjotycznie! Nic nie jest tak łódzkiego, jak straż ogniowa. Ona za łodzian czuwa w nocy i w razie potrzeby chroni nas od żywiołu tak strasznego — zwłaszcza w nocy — jakim jest ogień! Straż jest wzorem wierności i przywiązania niezłomnego do Łodzi! Byli Moskale — była straż ogniowa. Przyszli Niemcy — była straż ogniowa. Są rządy nasze — jest i teraz straż ogniowa. Przyjdą Chińczycy — będzie ta sama straż ogniowa. Śmiejecie się złośliwie z mej pochwały straży ogniowej. Ale to nic, z czasem i wy się do niej przekonacie. Twierdzę, że Łódź wiedziała, dlaczego nie oklaskuje młodzieży i wojska, a dlaczego czyni to straży ogniowej. Od dnia dzisiejszego zaczynam nabierać przekonania do Łodzi i powiadam, że Łódź nie jest tak głupia, jak o niej — zapewne ze względów konkurencyjnych — mówią. Zaprawdę powiadam wam, że Łódź czeka wielka przyszłość!...

— — — — — — — —

Łódź jest praktyczna. Gdy się organizuje uroczystość narodową, to można jednocześnie przy wspólnym ogniu upiec i własną pieczeń, osłoniwszy ją uprzednio płaszczem ogólnonarodowego interesu. Tak Łódź jest praktyczna. A gdzie interes, tam etyka... za drzwi!

Kto chciał do dna spełnić czarę obowiązków obywatelskich, ten poprzez ciernie różnych „akademji“ powinien się był dorwać do teatru, gdzie wystawiono „Miłosierdzie“. Poza nauką moralną, jaka z tej sztuki płynęła, usłyszałby piękną mowę, którą poprzedzono widowisko. Dowiedziałby się przeciętny łodzianin, czego w prostocie ducha dotąd zapewne nie widział. Bo oto, ni mniej, ni więcej: w Łodzi jest pięciu wzorowych Polaków: Scheibler, Grohmann, dwóch Wagnerów i Fidler (czy tylko jeden?).

Mężowie ci, których Łódź nie omieszka zapewne uczcić pomnikami, dorównują w zupełności owym sławnym w dziejach naszych Bonerom, Kromerom, Morsztynom, Barsom, Kremerom, Libeltom i. t. d.

Czyż to nie cześć dla Łodzi! I trzeba było aż uroczystość 3 maja, połączonej z akcją plebiscytową, aby się o tem dowiedzieć.

Pewne sfery łódzkie umieją się reklamować!

hazet.

Rocznica, Opozycja Narodowej Demokracji, „Smutne czasy kamieniczników, Daszyński contra Pepłowski, Krew na ulicach Poznania, Tydzień polityczny. Zwykła rubryka ruchu robotniczego, korespondencji, oraz kronika zamyka całość.

Numery Sprawy Robotniczej nabywać można w Sekretarjacie N.Z.R. (Piotrkowska 91, oraz w administracji naszego pisma.

Gruźlica i dur.

(r) Na gruźlicę zmarło w Łodzi w czasie od 25 kwietnia do 1 maja 35 osób, na dur plamisty 3.

Usiłowanie samobójstwa.

(k) Zamieszkała przy ul. Długiej 170, Bronisława Malicka wypiła sporą dozę jodyny, celem odebrania sobie życia.

———o———

Drukarze-artyści.

W Europie zachodniej drukarstwo oddawna przestało być zwykłem rzemiosłem zarobkowem i zostało podniesione do poziomu prawdziwej sztuki. Zawdzięczyć to należy zarówno usiłowaniom ludzi szczerze w zawodzie swym rozmiłowanych, jako troskliwej opiece społeczeństw i rządów.

U nas inaczej. Sztuka drukarska została zepchnięta do rzędu pospolitego procedoru. Nasze zakłady znajdują się przeważnie w ręku ludzi niczem, prócz interesu z drukarstwem nie związanych, a wszelkie usiłowania jednostek wprowadzenia motywów artystycznych do drukarstwa, natrafiają na nieprzezwyciężoną wprost przeszkodę w postaci obojętności społeczeństwa, a jeszcze bardziej pp. pryncypałów. Zwłaszcza w ostatnich czasach, w związku z wrostem cen robocizny, poziom drukarstwa upadł ostatecznie, gdyż od pracownika wymaga się tylko pośpiechu.

Dlatego też nie mogę powstrzymać się od skreślenia kilku słów uznania dla firmy Mazurkiewicz i Grapow, której zakłady wczoraj przypadkowo zwiedziłem, mając sposobność podziwiać nietylko doskonałość organizacji techniczno-administracyjnej, lecz również tak niezwykły w czasach obecnych pietyzm w pracy, której bez względu na nakład energji i kosztów usiłuje się nadać znamiona artystyczne.

Pan Mazurkiewicz posiada bogaty, lecz niestety, nie kompletny zbiór swoich prac, które mogłyby stać się ozdobą każdego fachowego wydawnictwa i doprawdy szkoda, iż nie zrobił zeń dotychczas szerszego użytku. Nie traćmy jednak nadziei, iż w przyszłości prace te pozna szerszy ogół, że staną się one szkołą dla młodej generacji drukarzy-artystów i podniosą fatalną opinję drukarstwa polskiego zagranicą.

W. O.

Dalszy marsz na wschód.

Komunikat Sztabu Generalnego

z dnia 5 maja.

WARSZAWA, 5 maja. (PAT) Na odcinku Dźwiny sytuacja bez zmiany.

Na Podolu wojska nasze kontynuują swój marsz na wschód. Nieprzyjaciel cofa się w panice.

Na Polesiu oddziały 58 pułku piechoty w energicznym wypadzie zajęły wieś Jelań, zdobywając 8 karabinów maszynowych, materjał telefoniczny i zadając nieprzyjacielowi dotkliwe straty.

Na pozostałych odcinkach obustronna działalność wywiadowcza.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego

Kuliński, pułkownik.

Prasa francuska o naszych zwycięstwach.

PARYŻ, 5 maja. (PAT.) Havas. Prasa francuska wyraża radość z powodu działań wojennych, dokonanych świeżo pod kierunkiem Naczelnika Państwa i Wodza Naczelnego Piłsudskiego. Byłoby może przedwcześnie pisze „Excelsior“ twierdzić, że pogrom, który poniosła armja czerwona zapowiada rychły upadek Lenina i Trockiego, natomiast jest wynikiem doniosłym usunięcie bolszewizmu z Europy centralnej. Polska oddała świeżo Europie przysługę taką jaką zwykle oddawała. Obecnie Piłsudski, jak ongiś Sobieski, zyskał sobie tytuł tarczy wolności polskiej.

———o———

Wielkie zwycięstwo wyborcze N. S. R. na Pomorzu.

(Od własnego koresp.).

POZNAŃ, 5 maja. Według nadeszłych tu informacji i pism z różnych okolic terenów, na których odbyły się wybory do Sejmu—wszędzie niemal przy wyborach odniosło zwycięstwo Narodowe Stronnictwo Robotników.

TORUŃ, 5 maja. (PAT) Ze względu na trudności w komunikacji kolejowej i pocztowej, wiele obwodów wyborczych nie dostarczyło jeszcze protokółów do głównych Komisji wyborczych w Grudziądzu i Kościerzynie. Wskutek tego oficjalne ogłoszenie wyborów do Sejmu na Pomorzu musi ulec zwłoce. Dotychczasowe nieurzędowe obliczenia w kilku miejscowościach pierwszego okręgu wyborczego (Kościerzyna, Tczew, Pelplin, Gniew, Starogard i inne) przyniosły z polskich list zwycięstwo liście 1 Nar. Zw. Rob., który otrzymał w tym okręgu prawdopodobnie 3 do 4 mandatów. W okręgu drugim — grudziądzkim Polacy uzyskają prawdopodobnie 8 mandatów, z czego N. Z. R.—6, Z. L. N.—2 mandaty. Niemcy otrzymają tu prawdopodobnie 3 mandaty.

———o———

Pogrzeb ofiar w Poznaniu.

(Od własnego koresp.).

POZNAŃ 5 maja. Odbył się tu wczoraj nader uroczysty i podniosły akt złożenia do grobu zwłok ofiar, poległych podczas zajść z policją w ub. tygodniu. Pogrzeb odbył się z wielką uroczystością i wspaniałością. Uczestniczyły w nim olbrzymie masy ludu pracującego z Poznania i okolicy, zrzeszenia robotnicze, organizacje polityczne ludowe i t. d. Uroczystość odbyła się pod duchowem przewodnictwem Narodowego Stronnictwa Robotników.

Z Komisji Sejmowych.

(O podatek od kapitałów.—Izba Pracy.—O wydanie posłów sądom).

WARSZAWA 5 maja (PAT). Komisja skarbowo-budżetowa odbyła posiedzenie pod przewodnictwem posła Głąbińskiego, w obecności ministra skarbu Grabskiego. Na wstępie przeprowadzono dyskusję w przedmiocie podatku dochodowego, oraz nad artykułem traktującym o podatkach od kapitałów. Według wniosku referenta, przyjęto ustanowione normy dla dodatków na cele komunalne. Następnie na podstawie referatu posła Löwensteina przyjęto projekt rządowy w sprawie upoważnienia posiadaczy pożyczki wojennej austrjackiej do zaliczenia ich częściowo w wysokości 25% na rachunek pożyczki polskiej.

Komisja konstytucyjna obradowała wczoraj pod przewodnictwem posła Rataja przeprowadzoną obszerną dyskusję nad referatem posła Niedziałkowskiego o Izbie pracy. W toku dyskusji zgłosili wnioski: referent, podtrzymując w całości swój projekt, ks. Lutosławski przeciw instytucji Izby pracy i pos. Fichna wniosek pośredniczący. Głosowanie odbędzie się na dzisiejszem posiedzeniu.

Komisja regulaminowa nietykalności poselskiej, odbyła posiedzenie pod przewodnictwem pos. Osieckiego. Komisja uchwaliła uznać się za niewłaściwą do załatwiania wniosku Klubu „Wyzwolenia“ w sprawie przyśpieszenia konstytucji. Następnie uchwaliła wydać sądowi posłów: Jana Potocka i Stanisława Staszyńskiego w sprawie przekupstwa urzędników, odmówiła natomiast wydania posłów ks. Okonia i Dąbala za rzekome podburzanie żołnierzy do dezercji, oraz posła Lisieckiego za rzekome podburzanie robotników do aktów terroru.

Przedstawiciele rządu w Gdańsku.

GDAŃSK, 5 maja (PAT). Dziś przybyli tu minister aprowizacji Śliwiński, minister kolei Bartel, minister robót publicznych Kędzior i naczelny dyrektor P. U. Z. P. Lachert oraz kilkunastu posłów.

Niemcy gromadzą wojska na granicy G. Śląska.

BYTOM, 5 maja. (PAT) Podróżni, przybyli z poza linji demarkacyjnej, komunikują, że na granicy Górnego Śląska na linji Łysa—Brzeg Niemcy gromadzą znaczne siły wojskowe, rzekomo dla obrony Górnego Śląska przeciw wojskom polskim i powstańcom na Górnym Śląsku. W związku z tą wiadomością pozostaje widocznie pojawienie się na Górnym Śląsku licznych wojskowych niemieckich w cywilnych ubraniach. Robotnicy z różnych miejscowości komunikują, że w zakładach miejscowych pojawili się liczni agitatorzy niemieccy, których zarządy fabryk zapisują na listę robotników.

Nauka polskiego na obszarach plebiscytowych.

GDAŃSK, 5 maja (PAT). Niedawno z polecenia międzysojuszniczej Komisji plebiscytowej, ustanowiono we wszystkich 4-ch okręgach zachodnio-pruskiego obszaru plebiscytowego pełnomocników polskich przy landratach tych okręgów. Obecnie polscy inspektorowie szkolni mają czuwać nad polską nauką w szkołach na terenie plebiscytowym.

Reorganizacja „Sicherheitswehru“.

OLSZTYN, 5 maja (PAT). Prezes Komisji międzysojuszniczej zachodnio-pruskiego terenu plebiscytowego Pavia podpodpisał dnia 30 kwietnia r. b. dekret o reorganizacji „Sicherheitswehru“. Na mocy tego dekretu obywatele narodowości polskiej wejdą do tej zreorganizowanej policji plebiscytowej. Na ogólną liczbę 1300 ludzi będzie 600 Polaków, pod dowództwem 15 oficerów polskich. Wszyscy członkowie tej policji muszą być poddanymi niemieckimi i mają udowodnić, że służyli w wojsku niemieckiem. Nowa organizacja wejdzie w życie natychmiast po załatwieniu formalności. Jest to pierwsze zwycięstwo w kierunku równouprawnienia Polaków, na terenach plebiscytowych. Jest to nieodzownym warunkiem przystąpienia Polaków do głosowania.

Niemcy zbroją Prusy Wschodnie.

OLSZTYN, 5 maja (PAT). Ze Szczytna donoszą, że do Królewca nadszedł transport armat i wojska.

Kontrolerzy plebiscytowi.

OLSZTYN, 5 maja (PAT). Od tygodnia funkcjonują na zachodnio-pruskim terenie plebiscytowym kontrolerzy polscy. Kontrolerzy ci wybrani z pośród obywateli miejscowych, mają prawo wglądania we wszystkie akta, oraz prawo veta odnośnie do poszczególnych zarządzeń landratów. W nadzwyczajnych wypadkach Komisji koalicyjnej przysługuje im prawo ostatecznej decyzji.

Emigracji do Danji nie będzie.

WARSZAWA, 5 maja. (PAT.) Min. pracy i opieki społecznej komunikuje: Poselstwo polskie w Kopenhadze doniosło Min. pracy i opieki społecznej, że według zawiadomienia duńskiego wydziału krajowego dla spraw robotników sezonowych, rząd duński zmuszony jest zrezygnować w roku bieżącym ze sprowadzenia robotników polskich do Danji, ze względu na stosunki polityczne Danji i zatarg o tamtejszych pracodawców z organizacjami robotniczemi.

Strajk w Zagłębiu.

SOSNOWIEC, 5 maja (PAT). Z powodu złej aprowizacji, wybuchł dziś strajk na kopalniach „Mortimer“, „Reden“ i „Niwka“. Charakter strajku jest lokalny.

Katastrofa lotnicza.

KRAKÓW, 5 maja. (PAT.) „Ilustrowany Kurjer Codzienny“ donosi, że na lotnisku w Rakowicach pod Krakowem dnia 3 maja zabił się pilot instruktor Emil Meyer, poznańczyk podczas wykonywania ewolucji powietrznych na aparacie poziomym.

Reichswehr w Düsseldorfie.

LJON, 5 maja (PAT). Radjo. Z Moguncji donoszą, Reichswehr pod dowództwem pułkownika Bauersteina wkroczył w poniedziałek do Düsseldorfu. Do Düsseldorfu również przybył oddział Sicherheitswehru w liczbie 1000 ludzi.

Sowiecka Misja Handlowa do Londynu.

LJON, 5 maja (PAT). Radjo. Z Kopenhagi donoszą, że wyjazd handlowej misji sowieckiej do Londynu jest rzeczą postanowioną. Misja wybrała się już w podróż. Składa się ona z 7 osób. Litwinow, jako niechętnie widziany przez Anglję i Strasin pozostający w podejrzeniu u rządu moskiewskiego nie należą do misji.

Irlandja rewolucjonizuje się coraz bardziej.

PARYŻ, 5 maja. (PAT.) Radjo. Wiadomości, nadeszłe z Irlandji podają, że dublińska Rada miejska uchwaliła uznać rewolucyjny parlament irlandzki za prawowity rząd wybrany przez naród, a wydawane przez niego zarządzenia, o ile odnoszą się do kompetencji Rady miejskiej, wykonać.

KORSEA, 5 maja. (PAT.) Radjo. „Berlinski Vorwärts“ podaje wiadomość, że w Irlandji znaleziono nowe składy broni. Dotychczas skonfiskowano 1500 karabinów zwykłych i 200 karabinów maszynowych.

1 Maja we Francji przeważnie pracowano.

LJON, 5 maja. (PAT.) Radjo. Na posiedzeniu gabinetu francuskiego stwierdzono, że większa część robotników i urzędników pozostała w dniu 1 maja przy pracy, wskutek czego naogół udało się utrzymać porządek. Rząd postanowił wyrazić publiczne podziękowanie tym wszystkim, którzy przyczynili się utrzymania ładu

1 Maja we Włoszech.

WIEDEŃ, 5 maja (PAT). Radjo. W. B. K. donosi z Rzymu, że dzień 1 maja przeszedł we Włoszech spokojnie Tylko w Tirano doszło do starcia między policją a tłumem, z którego rzucono, bombę jednego z policjantów raniono policja dała strzały 2 ludzi zabitych 20 ranionych.

Jak podzielono się łupem wojennym.

PARYŻ, 5 maja (PAT). Radjo. James Craig zainterpelowany w Izbie gmin co do rozdziału niemieckich okrętów oświadczył, iż okręty te zostały w ten sposób rozdzielone, że Anglja otrzymała 130 okrętów w tem 124 łodzi podwodnych, Francja 40 okrętów w tem 38 łodzi podwodnych, Japonja 3, Stany Zjednoczone 2, Włochy 7 łodzi podwodnych, Anglja otrzymała nadto w miejsce okrętów zatopionych w Scapa Flow 10 krążowników opancerzonych, 5 krążowników wojennych, 5 krążowników lekkich i 33 kontrtorpedowce. Co się tyczy reszty zatopionych okrętów a mia-

nowiała 12 lekkich krążowników 5 kontrtorpedowców, 5 torpedowców, to przydział tych okrętów zależy od tego jakie wybory uczynią Francja i Włochy pomiędzy okrętami, które w myśl traktatu pokojowego mają Niemcy wydać.

Nadzwyczajny gwałt bolszewików.

LONDYN, maja. (PAT.) Radjo. Z Władywostoku nadeszła do Tokio wiadomość, że angielski pociąg Czerwonego Krzyża został zatrzymany na Syberji. Personel pociągu częściowo uwięziono a częściowo rozstrzelano. Pociąg ten wiózł urządzenie szpitalne i odzież dla uchodźców i był przeznaczony dla Irkucka, gdzie panuje największa nędza.

Tworzenie armji rosyjskich zagranicą.

Kraków. W Bułgarji została utworzona 40-tysięczna armja z Rosjan, zbiegłych przed bolszewikami. Rząd bułgarski ma tę armię wyekwipować. Również i w Serbji działają ludzie b. carskiej Rosji, w tym samym kierunku i jest projektowane utworzenie armji 20-tysięcznej.

Bunt więźniów w Bytomiu.

BYTOM, 5 maja (PAT). Dnia 3 maja w południe wybuchł w tutejszym więzieniu bunt więźniów, który trwał aż do wieczora. W więzieniu znajduje się około 500 więźniów, w tem 1/8 kobiet. Bunt ten miał w znacznej mierze podkład polityczny i stoi w związku ze strajkiem sędziów niemieckich, który, jak wiadomo, trwa już od miesiąca.

Bunt objawił się w ten sposób, że więźniowie jakby na komendę zaczęli wybijać drzwi, niszczyć inwentarz, wyrywać kraty z okien, krzyczeć i wychodzić na korytarz i podwórze. Wezwana „Sicherheitswehr“ zaczęła strzelać do okien. Więźniowie, wezwani do podania przyczyny buntu podali: 1) Przewlekanie się śledztwa i kary z powodu strajku sędziów; 2) Niedostateczna żywność; 3) Złe obchodzenie się z więźniami przez dozorców.

Dnia 4 maja przybyła do Bytomia delegacja departamentu sprawiedliwości Komisji międzysojuszniczej w Opolu, celem przeprowadzenia śledztwa. Bytomska „Oberschlesische Grenzzeitung“, oceniając krytycznie ten bunt, radzi Komisji zbadać dokładnie rolę sędziego Sterna, którego uważają za głównego agitatora strajku sędziów.

Olbrzymie zapasy cukru i kukurydzy na Ukrainie.

WARSZAWA 5 maja. Na zdobytych terenach Ukrainy odkryto olbrzymie zapasy kukurydzy, co będzie miało wybitny wpływ na poprawienie się aprowizacji w Polsce.—Również przekonano się, że pogłoski o zdemolowaniu cukrowni ukraińskich i zniszczeniu cukru są nieprawdziwe. Przeciwnie, cukier znajduje się tu również w wielkich ilościach, jak np. w cukrowni w Szepietówce i in.

Dnia 8 maja b. m. o godz. 3-ej po południu w lokalu Pol. Zw. Zaw. przy ul. Głównej Nr. 31 odbędzie się

Nadzwyczajne Zebranie

szewców i kamaszników.

O liczne przybycie uprasza

1301—3 ZARZĄD.

Potrzebni chłopcy

do roznoszenia gazet, zgłaszać się z kaucją do administracji „Praca“.

Wydawca: Zarząd Okręgowy N. Z. R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca“ Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WASZKIEWICZ